

# Motyle i Ćmy – Sarsa

A nikt nie wie gdzie idę  
Przecież mogło być inaczej niż jest  
Życie układa się  
Dziwnie tak

I to nic  
Bo wszystko jak zawsze wiem  
Przejdzie mi  
Chciałabym móc już nie starać się  
Mieć wszystko i być tam gdzie ty

A chcesz cofnę w czasie nas  
Chcesz przypomnę lato, park  
Ty, ja, sam na sam  
Dokładnie było tak

Nie licz dni do końca  
Tak mówiłeś  
Deszcz ze słońcem mieszał się co chwilę  
A pod sercem zostaw mi po sobie motyle, ćmy  
I niby  
Już nie licz dni do końca, zabawne  
Bo wtedy wszystko było takie łatwe  
A pod sercem zostaw mi po sobie motyle, ćmy

Nocą  
Kiedy resztki światła migoczą, cichną miasta  
Szukaj mnie  
A to nic, bo wszystko jak zawsze wiem  
Przejdzie mi  
Kiedy cię miałam przestałam chcieć  
Od słońca znów wraca mi chęć

To chcesz przypomnę lato, park  
Chcesz cofnę w czasie nas  
Ty, ja, sam na sam

Dokładnie było tak

Nie licz dni do końca

Tak mówiłeś

Deszcz ze słońcem mieszał się co chwilę

A pod sercem zostaw mi po sobie motyle, ćmy

I niby

Już nie licz dni do końca

Zabawne

Bo wtedy wszystko było takie łatwe

A pod sercem zostaw mi po sobie motyle, ćmy

Uaaa-aa-oo

Uaaa-aa-oo

A pod sercem zostaw mi po sobie motyle, ćmy

Nie licz dni do końca

Tak mówiłeś

Deszcz ze słońcem mieszał się co chwilę

A pod sercem zostaw mi po sobie motyle, ćmy

Uaaaa-aao-uaa ooo



Słowa: MARKIEWICZ MARTA DAGMARA

Muzyka: GOERANSON MARKUS BILLY, LINDSMYR JOHANNES PHILIP, MARKIEWICZ MARTA DAGMARA

Rok wydania: 2017

Płyta: Pióropusze